

# Za ile pracować za kółkiem? [TRANSPORT]

data aktualizacji: 2019.01.10



Według ostrożnych szacunków w Polsce może brakować obecnie aż 100 tysięcy kierowców.

**Od 5 do 8,5 tysiąca PLN na rękę. Tyle może zarobić kierowca ciężarówki w polskim przedsiębiorstwie transportowym. Na wynagrodzenie truckera składa się wiele elementów wynikających ze specyfiki zawodu. Na co warto zwrócić uwagę wybierając pracę „za kółkiem” - podpowiadają eksperci Ogólnopolskiego Centrum Rozliczania Kierowców.**

- Analiza zatrudnienia kierowców w polskich firmach transportowych przeprowadzona przez OCRK wskazuje, że osób młodych zatrudnionych na tym stanowisku z roku na rok przybywa. Nadal największy odsetek stanowią doświadczeni czterdziestolatkowie, jednak pracowników w przedziale wiekowym 20-29 lat jest coraz więcej. To młodzi adepci zawodu, którzy przemierzają pierwsze kilometry zazwyczaj po kraju, w podwójnej obsadzie. Dopiero poznają tajniki codziennej pracy, warto jednak, by już na początku tej drogi znali swoje prawa i możliwości dotyczące systemu pracy oraz płacy - mówi Bartłomiej Zgudziak, ekspert OCRK.

Według ostrożnych szacunków w Polsce może brakować obecnie aż 100 tysięcy kierowców. A w ciągu najbliższych siedmiu lat ilość wakatów może zwiększyć się o kolejne 200 tysięcy. Obecnie przedsiębiorcy kuszą szczególnie młodych dofinansowaniem lub finansowaniem w pełni zdobycia uprawnień do prowadzenia pojazdów o DMC powyżej 3,5 tony. Kuszą również zarobki, bo wynagrodzenie niedoświadczonego kierowcy wykonującego trasy międzynarodowe zazwyczaj będzie się składać z niskiej podstawy ale wysokich zwrotów kosztów z tytułu podróży służbowej.

- Przedsiębiorca winien wypłacić podstawę najpóźniej do 10 dnia kolejnego miesiąca. Aby dotrzymać terminu tej wypłaty z uwagi na mobilny charakter pracy kierowcy oraz

konieczność dokładnych wyliczeń przysługującego wynagrodzenia, pracodawca ustala tzw. ryczałty za pracę w nocy oraz w godzinach nadliczbowych, a także zaliczkę za dyżur. Taka struktura rozliczenia ma na celu późniejsze sprawdzenie, czy stały dodatek pokrył pracę w godzinach nadliczbowych, nocnych i dyżurach oraz wykazanie ewentualnego wyrównania do dodatku do pensji z tytułu pracy za granicą. Na przykład w Niemczech, Francji czy Austrii obowiązują różne stawki płacy minimalnej - wyjaśnia Zgudziak. -

Przykładowa struktura wynagrodzenia młodego kierowcy w 2019 roku może wyglądać następująco: 2000 PLN wynagrodzenie zasadnicze, 250 PLN wynagrodzenie za dyżur, 200 PLN ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych, 50 PLN ryczałt za pracę w godzinach nocnych. Łączne miesięczne wynagrodzenie przy takich założeniach to 2500 PLN brutto, kwota na rękę wyniesie zatem około 1800 PLN. Do tego należy doliczyć oczywiście należności z tytułu krajowej lub zagranicznej podróży służbowej. W tej pierwszej kierowcy przysługuje dieta w wysokości 30 PLN oraz ryczałt za nocleg, w wysokości 45 PLN. Przykładowe przeliczenie należności z tzw. krajówki dla kierowcy, który przepracował cały miesiąc i wracał na każdy weekend do bazy, prezentują poniższe dane z programu 4Trans - dodaje ekspert OCRK.

Łącznie z tytułu służbowej podróży krajowej młody kierowca mógłby więc zarobić 1485 PLN, co z podstawą daje nieco ponad 3200 PLN netto.

W transporcie międzynarodowym pracodawca może wybrać stawkę diety zagranicznej. Minimalna kwota za dobę w takiej podróży to 30 PLN, a maksymalna określona jest w załączniku do rozporządzenia w sprawie podróży służbowych<sup>1</sup>. Na przykład w Niemczech maksymalna dieta za dobę wyniesie 49 euro, we Francji 50 euro. Ważny jest też zwrot kosztów z tytułu noclegów, a ten najczęściej wypłacany jest w formie ryczałtu za nocleg. Według niemieckich stawek będzie to równowartość 37,5 euro, we Francji aż 45 euro.

- Młode pokolenie kierowców chce zarabiać jak najwięcej, w jak najkrótszym czasie. Przedsiębiorca, wypłacający diety i ryczałty za nocleg, w całości zwraca koszty z tytułu podróży służbowej swojemu pracownikowi. Należności te są wolne od podatku i składek ZUS do limitów określonych w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 2013 roku. Taka struktura zarobków, tj. niska część opodatkowana i oskładkowana, a wysoka składowa pensji na rękę, jest najbardziej pożądana przez młodych - komentuje Bartłomiej Zgudziak.

Poniżej przedstawiono przykładowy miesiąc pracy kierowcy (czas pobytu w delegacji 18 dni, wyjazd 03.04.2018 - przyjazd 21.04.2018) i różnice w zwrocie kosztów z tytułu podróży służbowej w stosunku do ustalonej diety w przedsiębiorstwie przy stałym ryczałcie

W zależności od wypłacanej diety zagranicznej w przedsiębiorstwie - łączny zarobek kierowcy mógłby się kształtować w granicach od około 5 do 8,5 tysiąca PLN.

### **Co może się zmienić z Pakietem Mobilności?**

Duże zmiany czekają firmy w transporcie międzynarodowym. Dyskusja na temat zakresu stosowania w sektorze transportu zasady „równej płacy za tę samą pracę w tym samym miejscu” nadal trwa. Ostatnia dyskusja dotyczyła scenariusza, zgodnie z którym transgraniczne przewozy drogowe będą zwolnione od nowych przepisów do 10 dni w miesiącu, a kabotaż i transport kombinowany będzie nimi w całości objęty. Najnowsza propozycja zakłada z kolei objęcie zasadami delegowania kabotażu oraz transportu z załadunkiem i rozładunkiem w krajach trzecich, bez przewozów typowo

dwustronnych.

Dla przedsiębiorców oznacza to, że nie mają żadnych podstaw do właściwego i opartego na konkretnych planowania przyszłych kosztów związanych z wynagrodzeniami kierowców w transporcie międzynarodowym, ponieważ w dalszym ciągu regulacje opierają się na nieszczegółowej „starej” dyrektywie 96/71. Projekty przepisów wróciły ponownie do dalszych prac komisji TRAN.

- Nie ma jednak żadnej pewności, że zasady akceptowalne dla PE, a później także Rady UE i KE zostaną szybko wypracowane. Z pewnością każda z zainteresowanych stron będzie chciała znaleźć i zatwierdzić optymalne rozwiązanie przed kolejnymi wyborami w 2019 roku. Jednak już teraz polscy przedsiębiorcy mogą podjąć pewne kroki w celu ograniczenia skutków zmian, np. poprzez modyfikację struktury wynagradzania kierowców, automatyzację pracy przy rejestrowaniu czasu pracy w różnych krajach czy choćby podejmowanie rozmów i negocjacji z kontrahentami w związku ze wzrostem kosztów pracowniczych wynikających z dyrektywy o delegowaniu pracowników – mówi Kamil Wolański, ekspert OCRK.

Na rozwiązanie czeka również rewolucyjny projekt zmian w ustawie o czasie pracy kierowców, zaproponowany przez Ministerstwo Infrastruktury. Sytuacja jest związana nie tylko z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, który to poddał w wątpliwość w ogóle sens istnienia instytucji podróży służbowej w przypadku pracowników stale przemieszczających się (kierowców), ale również z Pakietem Mobilności. Nowelizacja ustawy miała być odpowiedzią na regulacje lobbowane przez kraje zachodnie, które oprócz podwyżki wynagrodzenia minimalnego oraz nakładu obowiązków administracyjnych, planowały należności związane z podróżą służbową wyłączyć z płacy minimalnej, co przy obecnej strukturze wynagrodzenia kierowców wiązałyby się z ogromnym wzrostem kosztów pracowniczych.

- W przypadku przyjęcia proponowanych zmian, nowe przepisy podniosą całkowite koszty zatrudnienia kierowcy od 5% do nawet 35% w zależności od przedsiębiorstwa, ale z drugiej strony zabezpieczą firmy przed zachodnią płacą minimalną. Zmienione regulacje nie uproszą także prawidłowego wyliczania wynagrodzeń, gdyż w celu zastosowania ulg przysługującym pracownikom delegowanym, konieczne będzie określenie tak zwanych wirtualnych diet przysługujących w każdym kraju delegowania. Zgodnie z projektem, obowiązkowa dla wszystkich pracowników będzie też pełna ewidencja czasu pracy. Jest dużo pytań i wątpliwości związanych z tym projektem. Czekamy na rozwój sytuacji. Jest to z pewnością, wraz z Pakietem Mobilności, jeden z najważniejszych tematów dotyczących wynagradzania kierowców w Polsce – komentuje Kamil Wolański, OCRK.

Źródło: